

Justyna Golc-Czyszek

Sopockie werandy

Ochrona Zabytków 36/3-4 (142-143), 243-257

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SOPOCKIE WERANDY

Rodowodu drewnianej architektury, która w XIX w. opanowała w większości najślynniejsze europejskie uzdrowiska i kąpieliska¹, szukać możemy jeszcze w tradycji siedemnastowiecznej architektury sentymentalnej, towarzyszącej założeniom parkowym i późniejszej — klasycystycznej². W późnobarokowych i wczesnoklasycystycznych parkach sentymentalnych Europy powstały „chińskie” pawilony murowane bądź drewniane³. Moda ta nie ominęła także uzdrowisk. W stylu „chińskim” budowano niewielkie altany i okazalsze od nich pawilony zdrojowe⁴.

W początkach XIX w., w reprezentacyjnych budowłach zdrojowych, takich jak kolumnady spacerowe⁵ i pijalnie wód, bazy, sale imprezowe — czasem teatry zdrojowe i domy zdrojowe — zapanował nurt klasycystyczny. Przy czym obiekty kubaturowe najczęściej wznoszono w konstrukcji zrębowej, zaś altany, kolumnady, pawilony ogrodowe w lekkiej konstrukcji słupowo-ramowej.

Upowszechniający się w całej Europie od końca XVIII w. zwyczaj podróżowania do „wód” spowodował dynamiczny rozwój starych kąpielisk i uzdrowisk oraz powstawanie wielu nowych. Drewniana architektura, korzystająca dotąd głównie z egzotycznych — „chińskich” i klasycystycznych wzorców, zaczęła szukać inspiracji w tradycji alpejskiego, rzadziej norweskiego budownictwa ludowego⁶. Nowy styl, nazwany stylem „szwajcarskim”, znalazł licznych propagatorów i zwolenników, a po połowie XIX w. stał się w zasadzie obowiązujący w architekturze europejskich kurortów.

Budownictwo określane stylem „szwajcarskim” sporadycznie też „norweskim” wykazuje duże zróżnicowanie. Wytworzyło bowiem niejednokrotnie bardzo charakterystyczne, oryginalne formy w zależności od regionu, w jakim się rozwijało i funkcji, jaką miało do spełnienia. Korzystało czasem z form i tradycji budownictwa miejscowego, przetwarzając je na własny użytek.

Zapewne do spopularyzowania tego typu architektury przyczyniła się także Wystawa Paryska w 1867 r., na której pokazano projekt drewnianej, modnej wówczas willi letniskowej⁷.

W zgodzie z duchem epoki budowano więc drewniane domy z kolumnkami podtrzymującymi tarasy, z balkonami-loggiami, gankami i werandami z okiennicami, a wszystko to bogato zdobiono także drewnianymi elementami, najczęściej o wystroju koronkowym⁸. Popularność i powszechność tego typu architektury była między innymi wręcz narzucona taniością, i w większości wypadków powszechną dostępnością stosowanego budulca — drewna⁹, szybkością budowania, a także odmiennością od architektury murowanej, od której uciekano szukając zapewne podczas wywczasów nastroju „sielskości”. Budowano tak nie tylko w Alpach i w Karpatach, pod Warszawą czy nad Bałtykiem, ale i pod Moskwą, a nawet w Nowosybirsku. Z podobnych wzorów jeszcze w XIX w. korzystało także społeczeństwo Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, jednakże tutaj genety tych wzorów należałoby raczej szukać w siedemnasto- i osiemnastowiecznej architekturze kolonialnej¹⁰.

W Polsce obok wzorów „importowanych” dążono do stworzenia własnych, oryginalnych form narodowych dla tego typu budownictwa. Znałe są działania Stanisława Witkiewicza w spopularyzowaniu tzw. stylu zakopiańskiego („Willa pod Jedłami”), czerpiącego wzory z tradycyjnego góralskiego warsztatu ciesielskiego. Próby uznania tego stylu za uniwersalny czy wręcz wszechsłowiński nie powiodły się jednak, stąd nadal królował w polskich zdrojach styl „szwajcarski”¹¹.

Kariera Sopotu jako kąpieliska morskiego rozpoczęła się w zasadzie na początku XIX w., mimo że osada istniała już w XII stuleciu, a od czasów nowożytnych była dla pobliskiego Gdańska zapleczem rekreacyjno-wypoczynkowym. W 1823 r. osiedlił się w Sopocie napoleoński lekarz Jan Jerzy Haffner,

¹ Uzdrowiska: Karlsbad, Marienbad, Baden-Baden, Spa; kąpieliska nadmorskie: Nicea, Biarritz, San Sebastian, San Remo, Ostenda.

² L. Majdecki, *Ogrody w Polsce*, (w:) M. Charska, *Sztuka ogrodów*, Warszawa 1978, s. 222.

³ Przykładem może być murowany pawilon „chiński” z lat 70-tych XVIII w. w parku Sansouci, w Poczdamie. W Dębnie, k. Skierniewic, w latach 70-tych XVIII w. Szymon Bogumił Zug zaprojektował na planie koła podobny, tyle, że drewniany, pawilon w stylu „chińskim”, otoczony kolumnadą wspierającą okap dachu; por.: M. Kwiatkowski, *Szymon Bogumił Zug — architekt Polskiego Oświecenia*, Warszawa 1971, s. 101, il. 83—84. W Wilanowie w 1806 r. w sentymentalnej części parku powstał „chiński” drewniany pawilon-altana, założony na planie wieloboku.

⁴ *Materiały i sprawozdania konserwatorskie województwa krakowskiego*, Kraków 1974, il. 6, 19, 20.

⁵ Klasycystyczna kolumnada, Karel Postl, Karlovy Vary, Widok Mlýnskich Lázní i Nowego Źródła, ryc. z 1912 r. (w:) *Karlovy Vary — Soubor starých rytin*, Praha 1975.

⁶ J. Ross, *Wartości zabytków architektury Krymicy*

Źdroju, (w:) *Materiały i sprawozdania konserwatorskie województwa krakowskiego*, Kraków 1974.

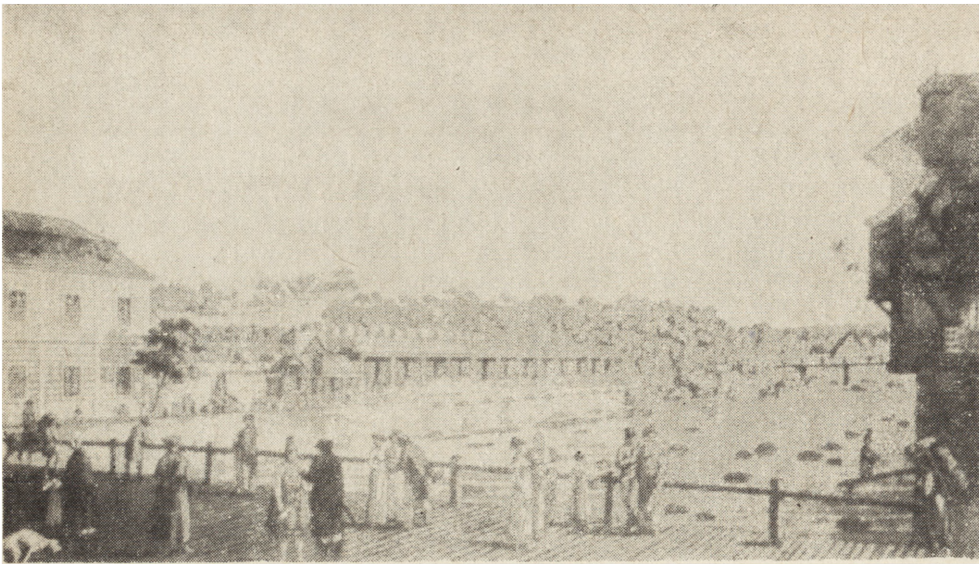
⁷ P. Krakowski, *Teoretyczne podstawy architektury XIX wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, DXXV, *Prace z Historii Sztuki*, 15, Warszawa — Kraków 1979, ryc. 30.

⁸ W drugiej połowie XIX w. odmienny nieco niż w Krynicy typ budownictwa letniskowego propagował a także rozwijał Michał Elviro Andriolli. Połączył on charakterystyczne elementy podmiejskiej dachy rosyjskiej z elementami drewnianej architektury polskiej. Pod Warszawą i na jej przedmieściach powstawały liczne pensjonaty i tanie domy mieszkalne; zob. K. Rowicki, *O zachowanie zabytków architektury drewnianej*, „Mówią Wieki”, XXII, nr 8, s. 34—36.

⁹ *Materiały i sprawozdania...*, op. cit., s. 91; T. M. Trajdos, *Drewniana architektura Krynicy*, „Projekt”, nr 1 (140), 1981, s. 42; K. Rowicki, op. cit., s. 34—36.

¹⁰ Zob. np. drewniany dom wiejski z 1873 r. według projektu G. E. Woodwarda; por.: P. Biegański, *U źródeł architektury współczesnej*, Warszawa 1972, s. 194—196 oraz rys. 264—265.

¹¹ J. Ross, op. cit., s. 95.



1. Karlovy Vary — klasycystyczna kolumnada drewniana z 1812 r. (fot. J. Golc-Czyszek)

1. Karlovy Vary, classicistic wooden collonade from 1812

zwabiony urokami nadmorskiej osady, i rozpoczął tutaj swoją działalność. Na wydzierzawionych terenach wybudował zespół urządzeń kąpielowych — Dom Zdrojowy i Zakład Kąpielowy, wokół których założył rozległy park. Kąpielisko rozwijało się, zyskując coraz większą popularność. Licznie odwiedzali je również Polacy¹².

Dynamiczny rozwój Sopotu rozpoczął się jednak dopiero po 1870 r., kiedy to do użytku oddano przechodzącą przez Sopot linię kolejową łączącą Gdańsk z Koszalinem. Od tej chwili Sopot stał się „dostępniejszy”. Systematycznie zwiększała się liczba odwiedzających uzdrowisko gości. Wyczuwając nadarzającą się okazję rozpoczęto ożywiony ruch budowlany, oparty na miejscowych i gdańskich firmach budowlanych. Szybko rosła liczba stałych mieszkańców.

Z niewielkiego jeszcze, ale już znanego kąpieliska, w szybkim tempie w końcu XIX w. Sopot przeobraził się w modny, nowoczesny nadmorski kurort o wręcz europejskiej sławie, zmieniając swoje dotychczasowe, klasycystyczne oblicze — architektoniczne i urbanistyczne. Szczególnie intensywnie rozwijało się nowe budownictwo na obszarze dolnego Sopotu poniżej skarpy, na wschód od dzisiejszych ulic Sobieskiego i Winieckiego. Powstała siatka ulic nałożonych na układ starych, jeszcze szesnasto-, siedemnastowiecznych kanałów odwadniających tereny dolnego tarasu¹³.

Niewielkie klasycystyczne dworki, pamiętające czasem początki kąpieliska, ukryły się teraz w cieniu nowych, okazałych brył kamienic i pensjonatów lub w ogóle zniknęły. Budynki wznoszone przy ulicach Szkolnej (dziś Tadeusza Kościuszki) i Willowej (dziś Obrońców Westerplatte) miały charakter ekskluzywnych, najczęściej eklektycznych willi, zaś przy ul. Morskiej (dziś Bohaterów Monte Cassino) nawet eklektycznych kamienic¹⁴. Wraz ze wzrostem popu-

larności uzdrowiska wzrastała skala nowej „uzdrowiskowej” architektury, niewielkie dworki ustępowały miejsca większym, powstawały pensjonaty, restauracje, altany. W 1877 r. rozpoczęto, a w 1881 r. oddano do użytku nowy Dom Zdrojowy o konstrukcji szkieletowej, którą zastosowano także w pawilonach flankujących wejście na molo¹⁵.

Około 1880 r. zabudowane zostały tereny południowego Sopotu w rejonie dzisiejszych ulic Pułaskiego i Chopina, a po 1880 r. tereny ulic Gwardii Ludowej, Bałtyckiej, Helskiej, zaś około 1900 r. zabudowano już prawie cały obszar pomiędzy skarpy i brzegiem Zatoki Gdańskiej. Wówczas to obok solidnych, murowanych kamienic powstawały tam niewielkie budynki mieszkalne, czasem pensjonaty o dość niskim standardzie wyposażenia, określane mianem „taniego budownictwa letniskowego”, a ich głównym, charakterystycznym elementem architektonicznego wystroju stała się drewniana weranda. Zmianie uległ wygląd starych, klasycystycznych dworków z pierwszej połowy XIX w. Dobudowywano do nich modne werandy bądź zamieniano na nie dawne ganki parteru lub balkony i loggie poddaszy¹⁶. Obecnie domy te między ulicami B. Chrobrego, Grunwaldzką, Majkowskiego i Kościuszki wraz z bogato zdobionymi werandami tworzą malownicze grupy wkomponowane w zachowaną gdzieś tam starą zielenią ogrodów, decydując o malowniczości i kameralności niewielkich urbanistycznych wnętrz oraz o walorach krajobrazowo-kompozycyjnych dolnego Sopotu. Ochrona naturalnego krajobrazu stała się także problemem konserwatorskim.

Weranda jest to forma architektoniczna wywodząca się zapewne z tradycji budownictwa ludowego, a może także kolonialnego. Jest to drewniana lub murowana przybudówka do budynku o dachu pod-

¹² Dużo informacji o dziejach Sopotu może Czytelnik znaleźć w książce F. Mamuszki, *Sopot — szkice z dziejów*, Gdańsk 1975.

¹³ J. Stankiewicz, *Rozwój przestrzenny Sopotu do*

końca XIX wieku, „Rocznik Sopocki”, Sopot 1976, s. 41.

¹⁴ J. Stankiewicz, op. cit., s. 62—63.

¹⁵ F. Mamuszka, op. cit., s. 59.

¹⁶ J. Stankiewicz, op. cit., s. 62.

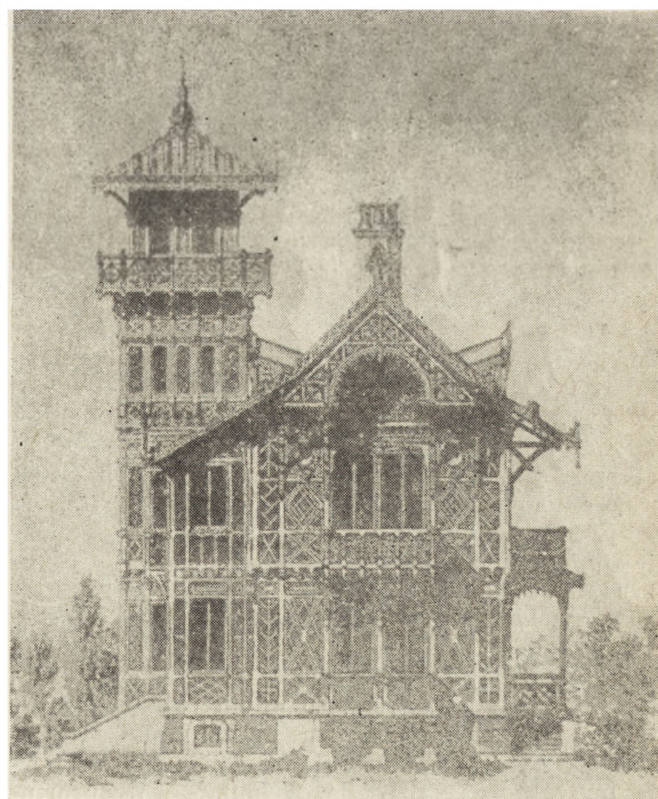
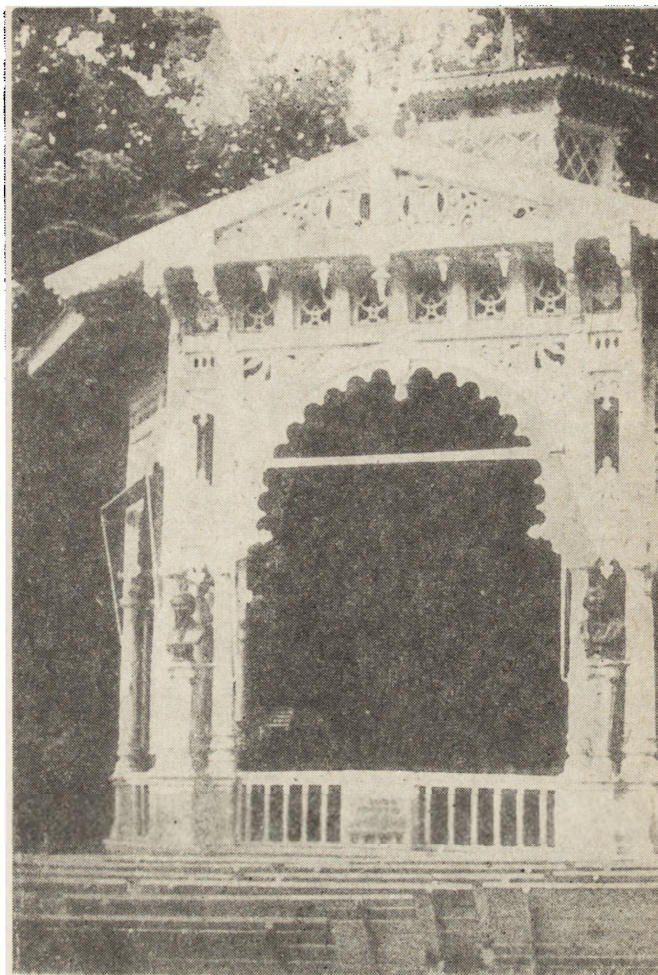
2. Franzenbad, Františkovy Lázně — przykład dziewiętnastowiecznej drewnianej architektury uzdrowskiej, bogato zdobionej ażurową dekoracją (fot. J. Stankiewicz)

2. Franzenbad, Františkovy Lázně, an example of the 19th-century-old wooden architecture typical for a health resort, richly decorated with open-work ornaments

partym słupami, bez ścian lub ze ściankami przeszklonymi, nie ogrzewana, poprzedzająca zwykle główne wejście do budynku, występująca najczęściej w willach i niewielkich budynkach, głównie w miejscowościach uzdrowsko-wypoczynkowych, podmiejskich i małych miasteczkach, czasem wsiach¹⁷. Wraz z rozwojem i rozpowszechnianiem się kurortów weranda stała się charakterystycznym elementem architektury kąpielisk i uzdrowisk. Rozwój jej funkcji i formy można zaobserwować także w Sopocie.

W architekturze letniskowych miejscowości podwarszawskich i uzdrowisk podkarpackich elementami charakterystycznymi były balkony, odkryte galerie¹⁸, loggie — rzadziej werandy. W Sopocie takim elementem dominującym stała się właśnie weranda, a innych form w zasadzie nie spotykamy. Galeria spełnia zwykle funkcję traktu komunikacyjnego, natomiast balkon, loggia czy weranda połączone z mieszkaniem podnoszą jego atrakcyjność.

Można przypuszczać, że w latach 1880—1900, a więc w okresie, gdy zabudowywano obszar dolnego Sopotu, obok werandy występowała także loggia. W niektórych wypadkach weranda była czasowo loggią. Wydaje się, że początkowo boczne ściany werandy mogły mieć okna wstawione na stałe, zaś ściana frontowa była ich pozbawiona w ogóle bądź też były one używane zimą, zaś latem — w okresie niepogody. Okna mogły być ruchome — wyjmowane, o czym świadczą zachowane w wielu wypadkach, zarówno w ścianach bocznych, jak i czołowych, wręby i uchwyty blokujące przesuwne okienne ramy.¹⁹ Potwierdzeniem tego może być fakt, że w niektórych wypadkach podłoga werandy pochylona jest na zewnątrz. Wówczas to pomiędzy podłogą a ścianą czołową istnieje przerwa pozwalająca na swobodny spływ wody. Przy czym na ogół



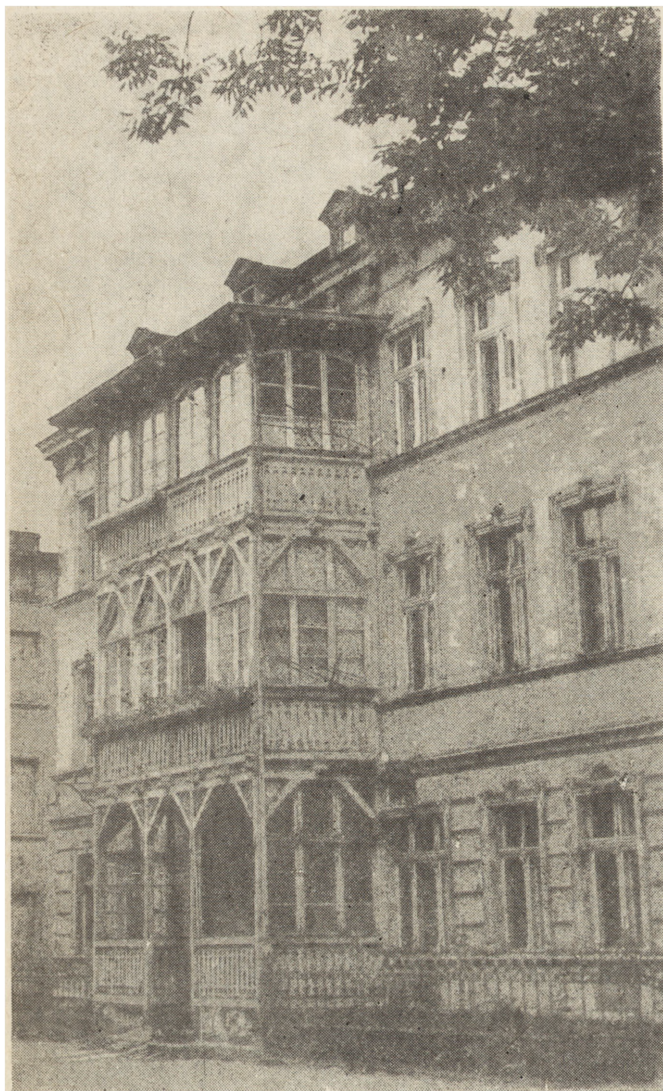
3. Projekt modnej, drewnianej willi przedstawionej na Wystawie Paryskiej w 1867 r. (fot. J. Golc-Czyszek)

3. Plan of a fashionable wooden villa presented at the Paris Exhibition in 1867

¹⁷ Na podstawie: W. Szolginia, *Ilustrowana encyklopedia dla wszystkich. Architektura i Budownictwo*, Warszawa 1977, s. 413; *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, pod red. S. Kozakiewicza, Warszawa 1976; zob. też: *Słownik Wyrazów Obcych*, PWN, wyd. IV, Warszawa 1959, s. 698.

¹⁸ Typowa galeria znajduje się np. od podwórza w domu — „kamienicy czynszowej” przy ul. Grunwaldzkiej 42 i pełni w zasadzie funkcję „kuchennego” dojścia do poszczególnych mieszkań lub pomieszczeń.

¹⁹ W wielu wypadkach zachowały się prowadnice umożliwiające przesuwanie poszczególnych okien oraz uchwyty — „motylki” blokujące okna. Zachowane elementy oraz przeprowadzone z mieszkańcami wywiady pozwalają przypuszczać, że są one oryginalne. W większości wypadków owe „urządzenia” nadal funkcjonują ku zadowoleniu użytkowników, jako że otwierane w ten sposób okna nie uszczuplają i tak niewielkiej powierzchni werandy (zachowały się one np. w budynku przy ul. 22 Lipca 26, Bieruta 32, Bieruta 13).



4. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Jesionowa 6, przykład drewnianej werandy przeszklonej na piętrach, na parterze zaś pełniącej funkcję ganku (fot. J. Golc-Czyszek)

4. Gdańsk-Wrzeszcz, 6, Jesionowa street, an example of a wooden veranda, glassed in upper floors and on the ground floor — playing a role of a porch

okna ścian bocznych dzisiejszych werand mają kształt i wykrój swoich górnych płaszczyzn dostosowany do kształtu elementów zdobiących werandy w pasie nadokiennym. Stolarka ta jest często taka sama, jak stolarka okienna budynków, zaś stolarka okienna ścian czołowych werandy charakteryzuje się dużą przypadkowością, sugerującą późniejszy okres jej powstawania.

Dzisiaj już jednak nie występują w Sopocie ani balkony, ani loggie, tylko werandy. Być może zapewniały one użytkownikom lepsze warunki wypoczynku, może lepiej chroniły przed zbyt ostrym słońcem, deszczem i wiatrem, co miało istotne znaczenie w warunkach nadmorskiego klimatu.

Werandy były elementem zdobiącym tanie niewielkie budynki coraz bardziej popularnego kurortu. Być może o ich rozpowszechnieniu zadecydowała też decyzja władz Sopotu przyznająca ulgi podatkowe właścicielom posesji upiększającym swoje domy²⁰.

Funkcja werandy bywała różna, przede wszystkim jednak ściśle wiązała się z funkcją budynku i miejscem, w którym się znajdowała. W klasycystycznych dworakach zastąpiła dawny ganek na parterze, przejmując jego funkcje, na piętrze — balkon lub loggię²¹. W dawnych, niewielkich, jeszcze gdzieś zachowanych domkach rybackich, dobudowana pod koniec wieku pełniła weranda funkcję ganku-osłony bądź akcentu reprezentacyjnego wejścia.

W substandardowej zabudowie powstałej po 1880 r. można wyróżnić zasadniczo trzy typy budynków:

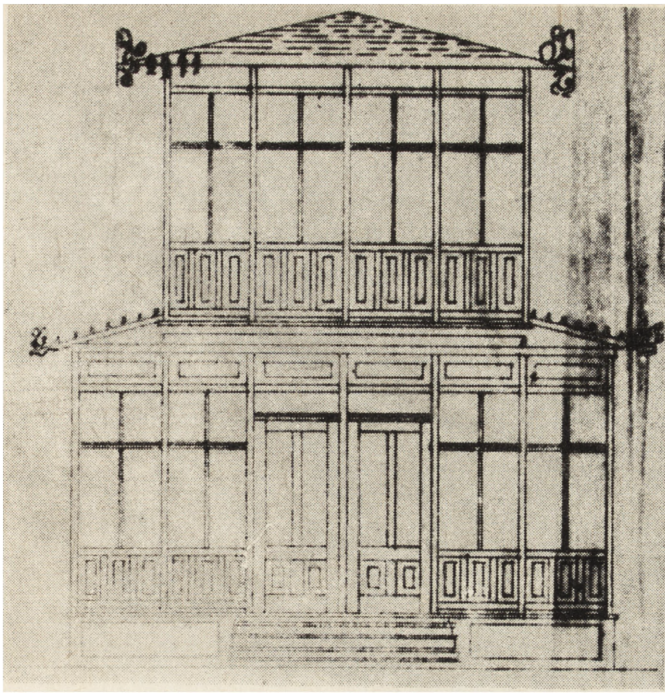
- budynki pensjonatowe,
- budynki jednorodzinne,
- budynki w typie „kamienicy czynszowej”.

Przy czym w wypadku niewielkich budynków zaliczanych do typu pensjonatowego czasem jedna z kondygnacji była najprawdopodobniej przeznaczona na stałe mieszkanie właściciela, drugą zaś wynajmowano w sezonie letnikom. Dlatego też pożądana była możliwie duża liczba werand. Te na piętrze

5. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Matki Polki 3, przykład drewnianej werandy-loggii na piętrze; tak w końcu XIX w. mogły wyglądać niektóre sopockie werandy-loggie, zanim w późniejszym okresie nie zostały przeszklone (fot. J. Golc-Czyszek)

5. Gdańsk-Wrzeszcz, 3 Matki Polki street, an example of a wooden veranda — loggia in the upper floor; this is the look some of Sopot verandas-loggias might have had at the end of the 19th century before they were later glassed





a



b

6. Sopot ul. Majkowskiego 6, klasycystyczny dworek z pierwszej połowy XIX w. z dobudowaną w późniejszym okresie drewnianą werandą: a — projekt werandy; b — stan dzisiejszy, widoczne na zdjęciu obicie płytami drewnianymi i deskami oraz obmurowanie pasa podokiennego jest wynikiem działalności zabezpieczającej werandę przed postępującą ruiną (fot. J. Golc-Czyszek)

6. Sopot, 6, Majkowskiego Street, a classicistic manor house from the first half of the 19th century with a wooden veranda added at a later period: a — plan of veranda; b — present condition; coating with wooden boards and strips and bricking of the under-window belt seen in the photo is the result of the action protecting the veranda against a gradual ruin

powiększały powierzchnię wynajmowanych pokoiów, mogąc pełnić funkcję „letniego salonu”, te na parterze dodatkowo usprawniały komunikację, pozwalały na pewną segregację ruchu w budynku, zapewniając w wielu wypadkach jego bezkolizyjność. Możliwość korzystania z samodzielnych, niekrepujących wejść ułatwiała życie zapewne tak gościom, jak i właścicielom.

Weranda decyduje o kompozycji elewacji. Pojedyncza pojawia się na elewacji frontowej bądź bocznej, czasem akcentuje jej pionową oś lub bywa przesunięta bliżej narożnika, nawet w weń się „wtapia”. W szczególnych przypadkach weranda sama tworzy całą elewację. Dwie werandy usytuowane są najczęściej symetrycznie względem osi elewacji i są mniej lub bardziej względem siebie rozsunięte.

Rozmieszczone nieregularnie, zwykle różnią się wyglądem, który wówczas określa rangę każdej z nich.

Przy nieregularnych i bardzo rozczłonkowanych planach budynków werandy pojawiają się w najróżniejszych miejscach na elewacji i szczególnie

widoczny staje się podział na werandy reprezentacyjne — te od frontu — i gospodarcze — od strony podwórza. Werandy nie były orientowane według stron świata. Usytuowanie ich uzależnione było od układu pomieszczeń w budynku. Nie zawsze więc wykorzystywano dzięki nim warunki optymalnego doświetlenia wewnątrz. Często wręcz uniemożliwiały one prawidłowe doprowadzenie światła do pokoju.

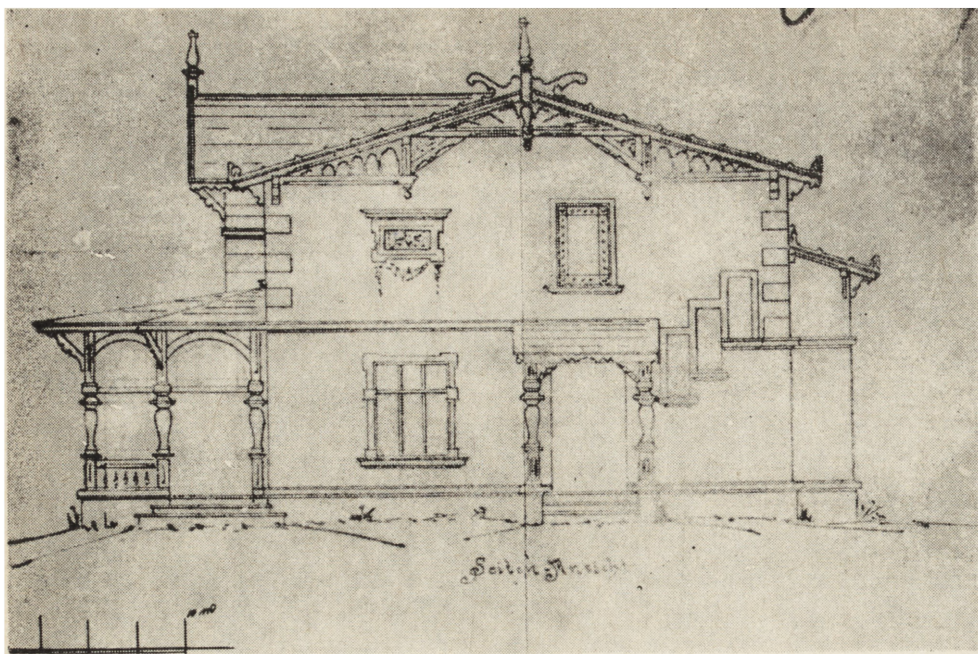
Występująca w Sopocie drewniana weranda zazwyczaj ma plan prostokąta²², przy czym dłuższy bok tego prostokąta składa się zwykle z trzech, a krótszy — z dwóch segmentów. Jej wielkość uzależniona bywała od wymiarów poszczególnych segmentów, których szerokości mogą być równe, jakkolwiek rozpiętości segmentów ścian bocznych mogą być odmienne od wymiarów segmentów ścian czołowych. Jeżeli przyjmiemy, że wysokość werandy na ogół jest jednakowa, tzn. równa wysokości kondygnacji budynku i wynosi średnio 3 m oraz, że wysokość segmentu jest równa 10 modułom (M), to szerokość ich może wahać się od 2,5 do 5,5 M. Wo-

²⁰ Wiadomość uzyskana od Pani mgr Teresy Biernatowej na podstawie zachowanych częściowo informacji zawartych w dawnych Aktach Sopotkiej Policji Budowlanej, obecnie zbiory Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Gdańsku (WAP.Gd), zdeponowane w Urzędzie Miejskim w Sopocie.

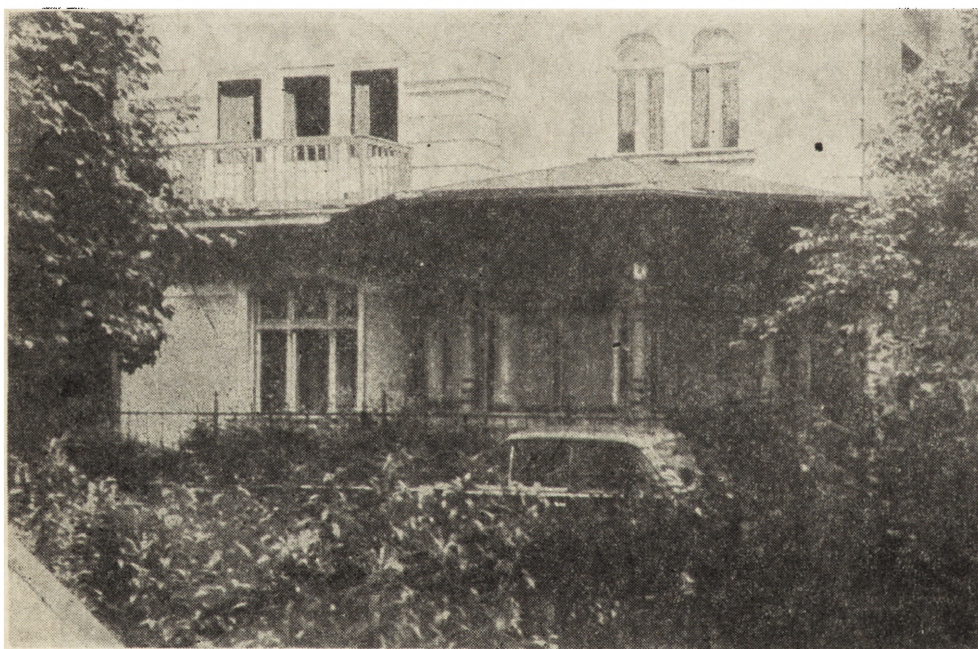
²¹ Nie istniejące już klasycystyczne dworki: z loggią na pięterku przy ul. Grunwaldzkiej 45 oraz domek z pierw-

szej połowy XIX w. z dobudowaną później werandą ul. Grunwaldzka 37. Klasycystyczny domek przy ul. Bohaterów Monte Cassino 58 jeszcze w 1894 r. nie miał werandy (WAP. Gd. ekspozytury Gdyni Archiwum Miasta Sopotu, sygn. 48/117/56—58).

²² Założone na planie wieloboku drewniane werandy w Sopocie występują rzadko, np. ul. Gwardii Ludowej 5a i 7.



a



b

7. Sopot, ul. Gwardii Ludowej 7, przykład dwurodzinnej willi z 1897 r. z drewnianą, rzadko występującą w tym mieście werandą założoną na planie wieloboku, widoczna jest także drewniana ażurowa dekoracja w szczycie dachu: a — projekt elewacji szczytowej (WAP. Gd, AMS, sygn. 48/32/7), b — stan w 1977 r. (fot. J. Golc-Czyszek)

7. Sopot, 7, Gwardii Ludowej, an example of a two-family villa from 1897, with a wooden veranda settled on the plane of a polygon, which was rather rare in Sopot; to be seen is also wooden open-work decoration in the gable of the roof: a — plan of the top elevation, b — condition in 1977

bec tego można je podzielić na: wąskie (2,5—3 M), normalne (4 M), szerokie (5—5,5 M).

W werandach parterowych i w większości werand piętrowych na parterze znajdują się drzwi, przez które z mieszkania prowadzi wyjście do otaczającego jeszcze niektóre domy ogrodu — rzadziej na ulicę.

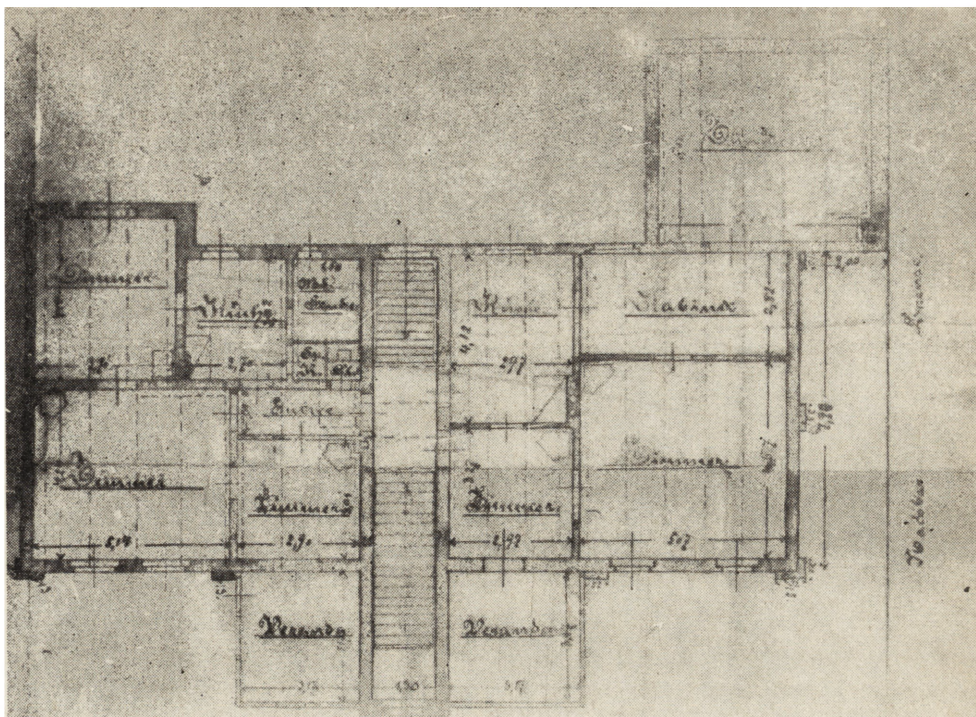
Jeżeli dłuższy bok werandy składa się z trzech segmentów, to drzwi znajdują się w segmencie środkowym, który może być szerszy od dwóch pozostałych, bądź są przesunięte do segmentu skrajnego — wówczas szerokości segmentu są najczęściej równe. Zwykle środkowy segment czołowej werandy jest elementem dominującym i podkreślającym osiowość jej elewacji, nie tylko poprzez swoją większą szerokość, ale także poprzez odmienny kształt pasów nadokiennych i bogatszą ich dekorację. Werandy dwu- i trzykondygnacyjne

na parterze mają zwykle wystrój najskromniejszy, zaś najefektowniejszy — na kondygnacji ostatniej.

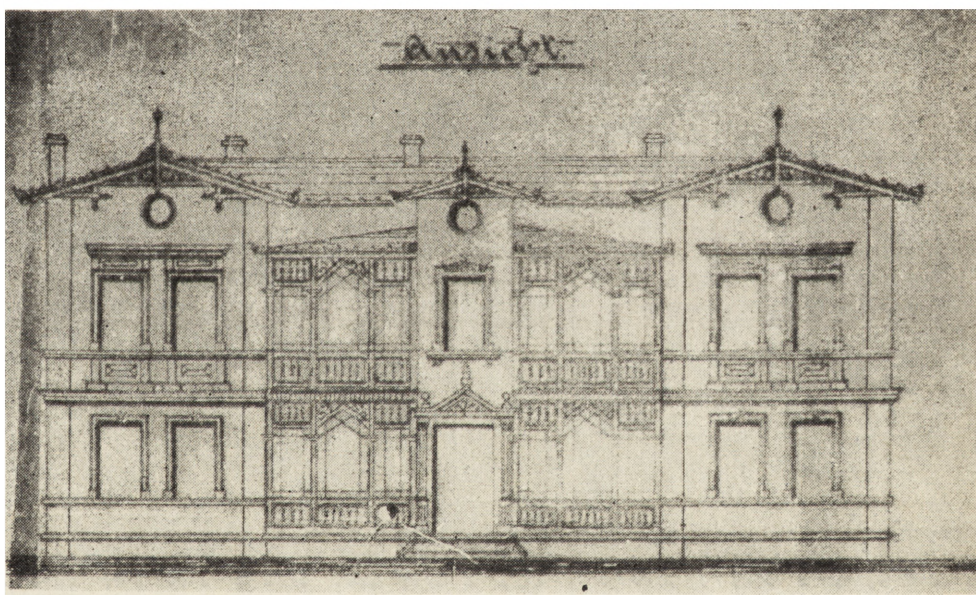
Szkieletowa konstrukcja werandy w zasadzie jest samonośna, powiązana z fundamentem i stropem budynku, co zapewnia jej większą stateczność i sztywność. Werandy, jak i budynki substandardowe, na ogół nie są podpiwniczone, posadowione jedynie na podwalinie lub niewysokiej podmurówce wykonanej przeważnie z cegieł, która tylko częściowo zabezpiecza je przed wilgocią. Pionowe i poziome elementy konstrukcyjne tworzą drewniany szkielet, dzieląc go na poszczególne segmenty, w których z kolei można wyodrębnić: pas podokienny, pas okien i pas nadokienny, przy czym ten ostatni występuje nie zawsze. Czoła belek stropu werandy przykrywa dwu- lub trzystopniowy gzyms, niejednokrotnie mocno wysunięty, czasem przykryty niewielkim

8. Sopot, ul. Chrobrego 24, przykład budynku w typie „kamienicy czynszowej” z 1896 r., z symetrycznie usytuowanymi drewnianymi werandami: a — plan przyziemia, b — elewacja frontowa (WAP. Gd. AMS. sygn. 48/15/24—26) (fot. J. Golec-Czyższek)

8. Sopot, 24, Chrobrego street, an example of the building representing "a tenement house" from 1896, with symmetrically situated wooden verandas: a — plan of the ground work, b — front elevation



a



b

okapem. Przestrzeń pomiędzy słupami a belkami poziomymi, wyznaczającymi pasy nad- i podokienne, wypełnia drewniana płyta lub układane na styk deski, przykryte na obrzeżach listwą o profilowanym przekroju. Okna w stosunku do całości segmentu zajmują płaszczyznę największą, bardzo często są ruchome, więc przy belce podokiennej umocowana jest prowadnica umożliwiająca przesuwanie poszczególnych ram. Jeżeli zaś okna otwierają się do wnętrza, skrzydła ich bywają czasem składane. Belka podokienna w wielu wypadkach zabezpieczona bywa pasem blachy, tworzącym niewielki parapet.

Wszystkie elementy konstrukcyjne wykonane zostały za pomocą połączeń ciesielskich, bez użycia złączy żelaznych, a ich przekroje mają kształt prostokątów lub kwadratów, przy czym wymiary poszczególnych boków mieszczą się w granicach 10—

14 cm. Elementy konstrukcyjne tworzą ramę określającą główną płaszczyznę werandy, w stosunku do której wszystkie wypełnienia i dekoracje są cofnięte. Werandy kryte są daszkami jedno- lub dwuspadowymi, przy czym układ krokwi i płatwi tworzących konstrukcję w wielu wypadkach jest widoczny. Przy daszkach dwuspadowych obramienia trójkątnego szczytu werandy tworzą dwie krokwie, podparte słupkiem na osi trójkąta. Wysunięte, ozdobnie profilowane końce krokwi podtrzymują okapy boczne, a końce płatwi — okap szczytowy. Występujące czasem werandy nadwieszane, wsparte optycznie na ażurowych konsolach, są umocowane na wspornikowo wysuniętych belkach, których końce niekiedy „podtrzymywane są” przez zastrzały.

Dekoracja werand sopockich jest bardzo zróżnicowa-



9. Sopot, ul. 22 Lipca 26, dom letniskowy z ok. 1880 r. z werandami symetrycznie umieszczonymi przy elewacji frontowej (fot. J. Golc-Czyszek)

9. Sopot, 26, 22 Lipca street, a summer house from ca 1880 with verandas placed symmetrically at the front elevation

na. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy bogactwo ich wystroju uwarunkowane było tylko czasem, w jakim powstawały. Prawdopodobnie zależało to od zamożności właściciela, panującej mody, a także od propozycji najprawdopodobniej miejscowego wykonawcy. Trudno jest mówić w wypadku budownictwa letniskowego końca XIX w. w Sopocie o wykorzystywaniu wzorów budownictwa kaszubskiego. Jeżeli rzeczywiście wykorzystywano i przetwarzano wzory miejscowego warsztatu, to chyba w niewielkim tylko stopniu, i jak dotąd nie znajduje to potwierdzenia. Większość występujących tu form jest stylizowana, wzorowana na architekturze czołowych uzdrowisk europejskich, będących swoistym ich przetworzeniem. Przy budowie werand sopockich wykorzystywano zapewne przykłady architektonicznych wzorników licznie publikowanych w drugiej połowie ubiegłego stulecia. Szczególnie efektownie wygląda ażurowa dekoracja o miękko zarysowanym na tle okna motywie roślinnym, czasem od dołu ograniczona linią łuku, którego podniebienie zdobi delikatna koronka. Pola pasów nadokiennych wypełnia drewniana płyta lub deski, na których często pojawiają się ażurowe elementy dekoracyjne. Najczęściej spotykany jest motyw roślinny, symetryczny, występujący w

formie zgeometryzowanej, gdzie stylizowany ornament roślinny łączy się z motywem koła.

W pasach podokiennych dość często występuje gładkie wypełnienie pól deskami lub płytami. Bywa też tak, że złącza desek kryją płaskie, wąskie listwy lub połówki delikatnie toczonych trałek, które z czasem zamieniają się w płaskie, powtarzalne elementy wykonane z ozdóbnie z obu stron wyciętych desek. Elementy te niejednokrotnie kształtem swym przypominają balaski, przy czym zestawione tworzą ażurowy, symetryczny i powtarzający się motyw, jakże często o fantazyjnym rysunku. Innym rodzajem dekoracji pojawiającej się w pasach nad- i podokiennych jest dekoracja płycinowa, będąca zapożyczeniem z architektury kamiennej²³.

Słupy swoją formą niejednokrotnie przypominają kolumny²⁴. Lekko zaokrąglone ścięcia naroży wy-



10. Sopot, przykład dekoracji drewnianej w szczycie dachu dużej willi z ok. 1890 r. (fot. J. Golc-Czyszek)

10. Sopot, an example of wooden decoration in the roof gable of a big villa from ca 1890



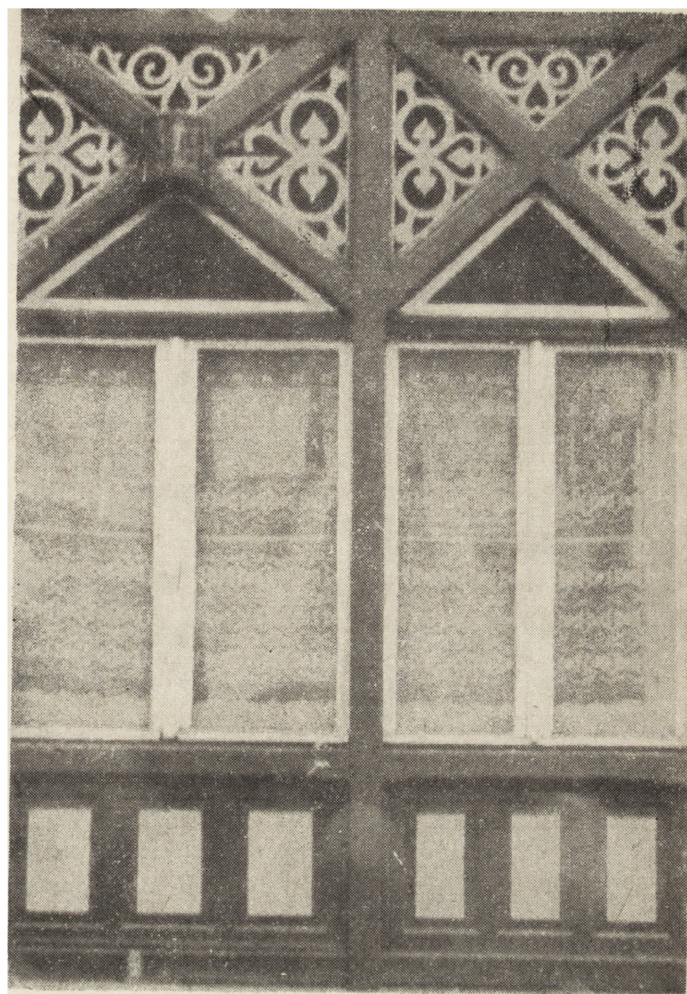
11. Sopot, przykład nakładanej, ażurowej dekoracji w prostokątnych polach pasów nadokiennych, tworzących rodzaj „fryzy” podtrzymywanego przez „kolumny” (fot. J. Golc-Czyszek)

11. Sopot, an example of on-put open-work decoration in rectangular fields of over-window belts, forming a kind of "a frieze" supported by columns"



a

12. Sopot, przykład płycinowej dekoracji w polach pasów podokiennych (b) oraz nakładanej dekoracji ażurowej w polach pasów nad- i podokiennych (a, b) (fot. J. Golc-Czyszek)



b

12. Sopot, an example of a plate decoration in fields of under-window strips (b) and on-put open-work decoration in fields of over- and under-window belts (a, b)

znaczą zwykle u góry kostkowy kształt głowicy. Szerokość i głębokość ściąg „kolumny” zwęża się ku dołowi i przechodzi w głęboki karb, podcięcia oddzielającego trzon „kolumny” od zamarkowanej w ten sposób bazy. Głowice wieńczy profilowana listwa, zastąpiona czasem przez poziome, głębokie wcięcie. Niekiedy na trzonie „kolumny” występują nacięcia rozszerzające się ku dołowi — optycznie zmniejszające jej grubość u podstawy. Pasy nadokienne rozwiązane są czasem w formie fryzów, opartych na drewnianych „kolumnach”, a połączone z nimi łuki tworzą „arkady” o mniejszej lub większej rozpiętości. Trójkątne szczyty werandy wypełniają najczęściej ułożone na styk deski,

na których zwykle pojawia się ażurowa dekoracja w kształcie spiralnej wici.

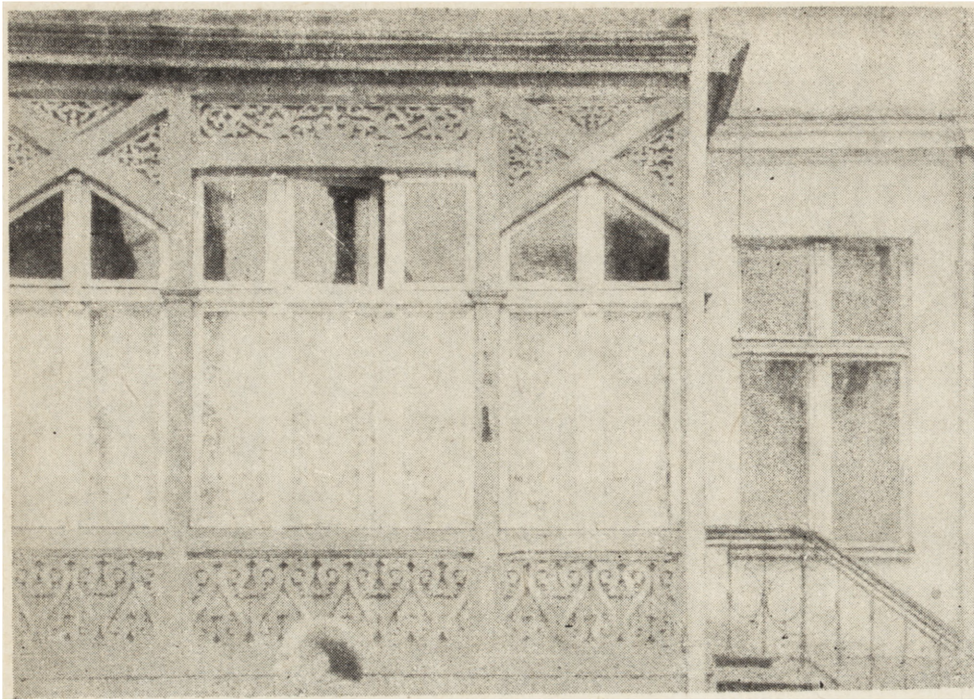
Naczółki dwuspadowych daszków, zazwyczaj przykrywających werandę, wypełnia również ażurowa dekoracja powtarzająca motyw widoczny na szczycie werandy. Oś szczytu daszku podkreśla pionowa belka przechodząca na kalenicy w wysmukłą sterczyńnię, w formie ludowego pazdura. Ażurowy rysunek konsoli „podpierających” werandy nadwieszono wykorzystuje motywy roślinne lub zwierzęce. Dachu budynków są stosunkowo płaskie, o znacznie wysuniętych okapach²³, których krawędzie od stromy szczytów zdobią deski o ażurowym wykroju. Naczółki dachów budynków często zdobi ażurowa dekoracja. Przy czym w zależności od wielkości budynków bywają one bardzo rozbudowane i szczególnie bogate.

We wszystkich wypadkach elementy dekoracyjne — wypełniające są cofnięte w stosunku do płaszczyzny wyznaczonej przez elementy konstrukcyjne. Tę wielopłaszczyznową dekorację werand i naczółków, misterny niekiedy rysunek ażurów, profilowania obramiających je listew, kolejne cofnięcia poszczególnych płaszczyzn, nacięcia i podcięcia elementów

²³ T. M. Trajdos, op. cit., s. 44.

²⁴ To zapewne jeszcze z tradycji klasycyzmu — wielkiej, reprezentacyjnej architektury monumentalnej.

²⁵ Płaskie dachy wywodzą się z tradycji osiemnastowiecznego budownictwa alpejskiego. W tradycyjnym norweskim budownictwie ludowym, w przeciwieństwie do budownictwa alpejskiego, dachy były strome. Styl „szwajcarski” preferował raczej dachy o niewielkim spadku.



13. Sopot, ul. Grunwaldzka 42, przykład zakomponowania czołowej ściany werandy, szeroki segment środkowy i wąskie segmenty skrajne (fot. J. Golc-Czyszek)

13. Sopot, 42, Grunwaldzka street, an example of designing the frontal wall of the veranda, a broad middle segment and narrow border segments

konstrukcyjnych podkreśla i uwypatnia światło słoneczne, dodając starym werandom swoistego uroku.

W 1945 r. Sopot znalazł się w środku zurbanizowanego układu linearnego miast portowych Gdańska i Gdyni i od tego czasu zaczęła się kształtować jego nowa funkcja²⁶. Miasto zaczęto traktować jako zaplecze mieszkaniowe Gdańska i Gdyni. Na mieszkania przystosowano niektóre przedwojenne pensjonaty i hotele, a w dużych lokalach kwaterowano nieraz po kilka rodzin, co pociągnęło za sobą niejednokrotnie przebudowy, aby dostosować dotychczasowe pomieszczenie do nowych potrzeb. W latach powojennych niewiele w Sopocie budowano, uznając, że potrzeby Gdańska i Gdyni były pilniejsze, mało budynków remontowano i modernizowano. Efekty tych zaniedbań zaczęły się uwidaczniać w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Liczba stałych mieszkańców wbrew racjonalnym opiniom planistycznym, zalecającym ograniczenie liczby mieszkańców do około 40—45 tysięcy, zwiększyła się do 56 tysięcy. Wpłynęło to bardzo niekorzystnie na obecny stan przestrzennego zagospodarowania miasta. Wzrastające przeludnienie mieszkań pogarszało ich stan techniczny.

Turystyczna funkcja miasta, początkowo ograniczona w końcu lat pięćdziesiątych, została przywrócona. Dzisiaj oprócz funkcji mieszkaniowej miasto pełni funkcje turystyczno-wypoczynkowe, kultury i nauki, rozrywki i sportu²⁷.

W skali kraju Sopot jest, a właściwie był kąpieliskiem nadmorskim, dopóki zanieczyszczenia Zatoki

Gdańskiej nie ograniczyły napływu wczasowiczów i turystów. Natomiast w skali regionu i Trójmiasta należałoby wzmocnić jego rolę jako ośrodka turystyczno-wypoczynkowego i centrum rekreacyjnego. Dalszy jednak rozwój miasta jest niemożliwy bez naruszenia jego walorów krajobrazowych i kulturowych.

Doceniając unikatowy charakter zabudowy miasta i wartości jego kulturowego środowiska 12 lutego 1979 r. wpisano Sopot do rejestru zabytków. Konieczna stała się ochrona ukształtowanego w ciągu wieków układu, z charakterystyczną dla nadmorskich kurortów zabudową, utrzymanie indywidualnego wyrazu przestrzennego miasta oraz dostosowanie istniejącej jego struktury do zadań, jakie mu wyznaczają: pozycja w regionie i potrzeby mieszkańców.

Ochroną konserwatorską objęto obszar ograniczony od północy ul. Goyki, od wschodu — brzegiem zatoki, od południa — ulicami Traugutta i Dzierżyńskiego, od zachodu zaś ulicami Kościuszki i Obrońców Westerplatte. Jest to więc obszar, gdzie od lat dwudziestych XIX w. zaczął rozwijać się kurort nadmorski i gdzie pod koniec wieku powstało tanie budownictwo letniskowe z drewnianymi werandami. Szansę wzmocnienia kulturowych i turystycznych funkcji Sopotu stwarza koncepcja rewaloryzacji miasta, zakładająca na obszarze dolnego tarasu przynajmniej częściową restytucję dawnych pensjonatów i hoteli. Na terenach objętych ochroną konserwatorską obowiązuje ochrona struktury przestrzennej miasta z możliwością odtworzenia istniejącej zabudowy bądź jej wymiany. Powstająca nowa architektura powinna się wówczas mieścić w architektonicznej i urbanistycznej skali miasta. Wszelkie działania adaptacyjne i remontowo-budowlane zależne są od stanu technicznego istniejących tu budynków. Jak dotąd nie prowadzi się poważniejszych remontów ani prac adaptacyjnych, nie wspominając już o działalności kompleksowej, która byłaby jedynym sensownym rozwiązaniem.

²⁶ J. Adamczyk, *Zasoby mieszkaniowe Sopotu...*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Gdańskiego”, nr 3, 1973—1975, s. 139—157.

²⁷ W. Anders, *Zagadnienia rewaloryzacji i modernizacji Sopotu*, „Rocznik Sopocki”, Sopot 1977, s. 49.

Stan techniczny większości domów mieszkalnych jest zły — ich zużycie określa się nierzadko na 70—90%²⁸. Dla większości mieszkańców jedynym właściwym rozwiązaniem wydaje się wariant nie remontu, lecz rozbiórki. Według opracowanych wytycznych konserwatorskich przewiduje się także i wyburzenia, ale nie o to chyba chodzi. Należałoby raczej ratować to, co jeszcze ma pewną wartość z architektoniczno-urbanistycznego i historycznego punktu widzenia.

W wielu wypadkach mieszkańcami domków o niskim standardzie wyposażenia są ludzie starsi. Często nie mają oni ani warunków, ani możliwości naprawy początkowo zwykle drobnych uszkodzeń²⁹, które z upływem czasu przyspieszają proces dewastacji budynków. Nie jest w stanie i, jak dotąd, nie potrafi być dobrym gospodarzem Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej (MPGKiM), stąd proces dewastacji tak budynków, jak i werand, ciągle postępuje. Nie byłoby zapewne pewnych problemów, gdyby nie objęto ochroną konserwatorską zabudowy Sopotu. Z tą chwilą wiele domów przeznaczonych nieraz od lat do rozbiórki zyskało status zabytków. Ochrona konserwatorska zapewnia im teoretycznie dalsze istnienie i funkcjonowanie, ale koniecznością stają się remonty kapitalne. Stopień trudności wykonania takich

14. Sopot, ul. Chopina 17, willa z ok. 1890 r., rzadki przykład połączenia werandy piętrowej z balkonami (fot. Golc-Czyszek)

14. Sopot, 17, Chopina Street, villa from ca 1890, a rare example of a floor veranda linking with balconies



15. Sopot, ul. Gwardii Ludowej 5a, przykład rzadko występującej w tym mieście werandy założonej na płanie wieloboku, powstałej po 1900 r. (fot. J. Golc-Czyszek)

15. Sopot, 5a Gwardii Ludowej street, an example of rare veranda settled on the plane of a polygon built after 1900

remontów jest różny w zależności od rodzaju zabudowy i od jej wystroju architektonicznego. Jak dotąd nie prowadzi się poważniejszych remontów ani prac adaptacyjno-modernizacyjnych w wypadku nisko standardowych domków dolnego tarasu. Remontom i zabiegom konserwatorskim równocześnie z budynkami powinny być poddane werandy, gdyż w większości wypadków po prostu rozpadają się. Wilgoć, grzyb, owady³⁰ spowodowały znaczne zni-

²⁸ Tak określane są procenty „zużycia” substancji przez instytucje prowadzące i nadzorujące remonty oraz także przez właściciela domów — PGKiM. Nie jest to jednak właściwe i stosowne postępowanie w ocenie wartości obiektów zabytkowych.

²⁹ Drobne uszkodzenia — to niejednokrotnie wybite szyby, nie domykające się drzwi, zaciekający gdzieś dach, itp. — nie zlikwidowane w stosunkowo krótkim czasie powodują postępujące dalsze, już poważniejsze zniszczenia w budynku.

³⁰ Należy zabezpieczać drewno werand malując je farbą olejną bądź impregnując takimi preparatami, jak Soltox lub Intox.

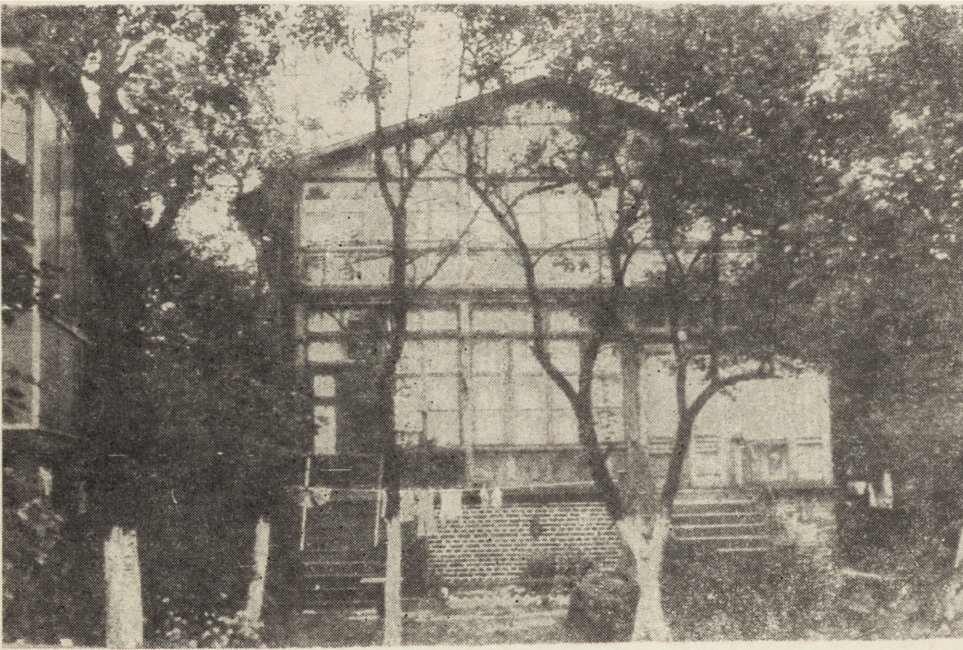
szczenie ich substancji. Rozsypywanie się podwalin, ubytki cegieł w podmurówkach spowodowały nierównomierne osiadanie i „odrywanie się” werand od elewacji. Postępujący ciągle proces dewastacji doprowadził w wielu wypadkach do obmurowywania dolnych partii werandy w celu zapobieżenia jej dalszemu osiadaniu i postępującej rujnacji.

Często werandy „dostosowano” do naszych warunków klimatycznych, ocieplając je od wewnątrz. Mimo wszelkiego rodzaju przeróbek nadal jednak użytkowane są tylko w porze letniej, przy czym należy wspomnieć, że wiele z nich zatraciło swoją dawną funkcję, stając się jakże często podręcznym składem domowych rupieci.

Weranda nie może być podczas remontu zlikwidowana, a projekt przewiduje: „... Z braku zgody ze

strony Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na wykonanie werandy murowanej należy odbudować werandę o konstrukcji drewnianej. Całą drewnianą werandę rozebrać i wykonać nową w miejsce istniejącej. Elementy ozdobne pod oknami oraz listwy profilowane w miejscach stropów ostrożnie rozebrać i przybić na nowej werandzie, aby upodobnić ją do istniejącej...”³¹. Nasuwa się pytanie, czy we wszystkich wypadkach możliwe będzie wykorzystanie starych elementów ozdobnych, aby nową werandę upodobnić do starej? Wymieniona w przytoczonym opisie weranda nie należy do tych szczególnie bogato zdobionych, jest raczej stosun-

³¹ Dokumentacja remontowo-budowlana wykonana w MPBK i M w 1978 r.



16. Sopot, ul. Majkowskiego 22, rzadko spotykany przykład werandy tworzącej całą elewację budynku, w tym przypadku szczytową (fot. J. Golc-Czyszek)

16. Sopot, 22, Majkowskiego street, a rare example of the veranda forming the whole elevation of the building, in this case the gable one

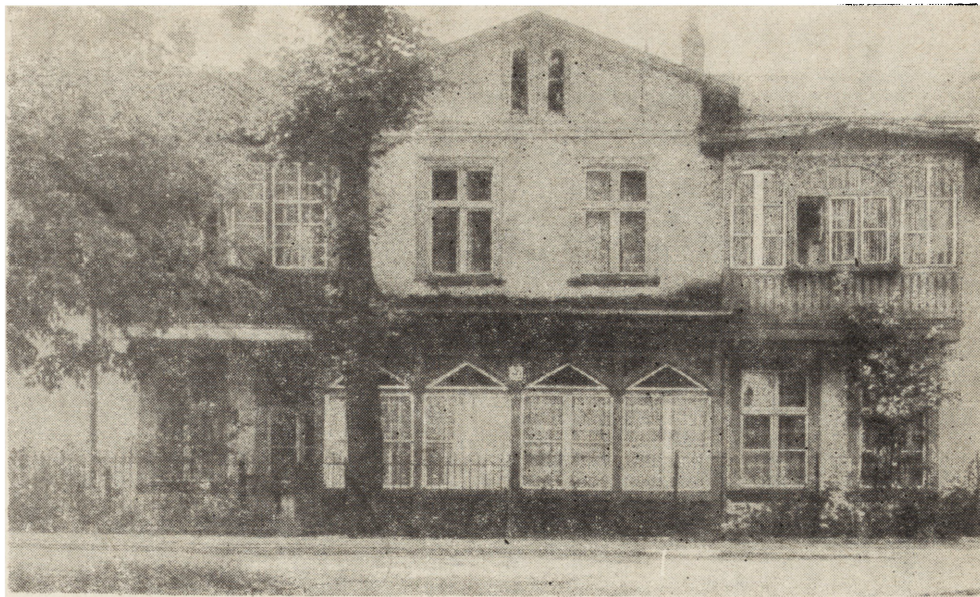


17. Sopot, ul. Chopina 29, willa letniskowa z ok. 1880 r. z werandą tworzącą reprezentacyjną elewację szczytową, nawiązującą w swojej formie do wzorów architektury murowanej (fot. J. Golc-Czyszek)

17. Sopot, 29, Chopina street, a summer villa from ca 1880 with a veranda forming a representative gable elevation, reminding in its form samples of brick architecture

18. Sopot, ul. Majkowskiego 26, przykład dawnego domu letniskowego z ok. 1880 r., z werandami parterowymi i „wiszącymi” na piętrze (fot. J. Golc-Czyszek)

18. Sopot, 26, Majkowskiego street, an example of a former summer house from ca 1880 with ground-floor verandas and verandas "hanging" in the upper floor



kowo skromna i jej rekonstrukcja z wykorzystaniem zachowanych elementów ozdobnych dla przeciętnego cieśli budowlanego może nie stanowić trudności. Co się jednak stanie, gdy stare elementy ozdobne nie będą mogły być zastosowane na nowych werandach chociażby ze względu na fakt postępującego zniszczenia drewna. Zaatakowane przez grzyb i owady po prostu ulegną zniszczeniu. Powstanie wówczas problem rekonstruowania toczo-

nych tralek, ażurowych dekoracji, łuków wspinających słupy. Czy rzeczywiście będzie można w nowych werandach odtworzyć finezyjnie wykonane niekiedy drewniane słupy udające „mururowane kolumny” lub chociażby niejednokrotnie bogate w rysunku ażurowe dekoracje w szczytach dachów. Problem z pewnością pojawi się już niedługo. W zasadzie monopolistą w zakresie robót remontowo-budowlanych jest Przedsiębiorstwo Budowni-



19. Sopot, ul. Powstańców Warszawy 25, klasycystyczny dworek z pierwszej połowy XIX w. z werandą „miażdżoną” przez potężne dziś drzewa (fot. J. Golc-Czyszek)

19. Sopot, 25, Powstańców Warszawy street, a classicist manor house from the first half of the 19th century with a veranda "crushed" by very big trees



→
20. Sopot, ul. Grunwaldzka 22a, przykład obmurowywania dolnych partii werandy, pasów podokiennych — weranda boczna (fot. P. Czyszek)

20. Sopot, 22a, Grunwaldzka street, an example of brick-ing up lower parts of the veranda, under-window belts — side veranda



21. Sopot, ul. 22 Lipca 14, przykład werandy niedawno „odnowionej” (fot. P. Czyszek)

21. Sopot, 14, 22 Lipca street, an example of a recently “renewed” veranda

ctwa Komunalnego (PBK) w Sopocie. Ono to prowadzi większość prac na terenie miasta, niewiele tylko zlecając innym wykonawcom, głównie spółdzielniom. Możliwości przedsiębiorstwa są ograniczone, a potrzeby miasta ogromne. Zasadniczą sprawą jest brak odpowiednich kwot na przewidywane remonty i nic nie wskazuje na to, aby w najbliższym czasie nastąpiła poprawa sytuacji. Już w tej chwili do remontu kapitalnego przewidzianych jest 100 obiektów. PBK nie może tego planu wykonać głównie ze względu na brak specjalistów. Obecnie średni okres remontu kapitalnego wynosi od jednego do półtora roku. Z remontami wiąże się także sprawa mieszkań zastępczych. Kiedyś MPG-KiM dysponowało takimi mieszkaniami (dwa bloki przy ul. Pokorniewskiego), dzisiaj praktycznie możliwość ta nie istnieje. Średnio PBK rocznie wykonuje remonty dziesięciu obiektów wraz z elewacjami (na obszarze całego Sopotu) i podobno nie może liczyć na specjalistyczną pomoc przedsiębiorstw budowlanych, ewentualnie — w najlepszym razie — na pomoc spółdzielni i zakładów rzemieślniczych. Na potrzeby Sopotu jest to jednak działalność niewystarczająca. Remonty kapitalne przywracające budynki do życia wprowadzają pewne

niepożądane zmiany z konserwatorskiego punktu widzenia. Wiążą się one najczęściej z podziałem dawnych mieszkań na mniejsze, wyposażeniem ich w niezbędne urządzenia. Następuje wówczas zatarcie układu wnętrza, a równie często ulegają zniszczeniu i elementy wystroju architektonicznego. Podwyższa się także kondygnacje poddaszy. Wszystko to pozbawia stopniowo architekturę tych domów indywidualnego wyrazu. Nie tylko sprawa remontów może bulwersować mieszkańców. Zagrożenie powodują także drzewa. Zwłaszcza te stare, o potężnych korzeniach i pniach. Niegdyś posadzone zbyt blisko ściany, dzisiaj rozsadzają fundamenty posadowionych płycej domów i werand. Powodują pęknięcie ścian na „wylot”, a w wypadku werand nie tylko nierównomierne ich „osiadanie” i „odrywanie” się od ścian budynków, ale także „miażdżenie”. W wypadku domu przy ul. Mękowskiego 6 problem rozwiązano ścinając drzewa — dwie olbrzymie topole. Bywa jednak i tak, że elementem bardziej wartościowym są drzewa. Werandę nie przedstawiającą większych wartości zabytkowych i estetycznych można by zastąpić nową, pozostawiając jednak drzewa podnoszące urok całego zespołu, jak to na przykład w budynku przy ul. Powstańców Warszawy 25.

Zastanawiając się nad problemem rekonstrukcji werand i ich adaptacji, należałoby również rozważyć sprawę ich ocieplenia poprzez zastosowanie od wewnątrz odpowiednich warstw i wykładzin oraz podwójnych okien, co zapewne umożliwiłoby korzystanie z werand nie tylko latem, lecz także przynajmniej jesienią i wiosną. Działania związane z restauracją i modernizacją starej zabudowy pozwolą, być może, na wprowadzenie nowych funkcji zarówno do wnętrza architektonicznych, jak i urbanistycznych, zgodnie z założeniami, że Sopot nadal będzie funkcjonował nie tylko jako ośrodek turystyczny i rekreacyjno-rozrywkowy, ale liczący się także w skali kraju i regionu.

Przedłużenie użytkowania istniejącej zabudowy, wyposażenie jej w nowe formy usług potrzebnych życiu współczesnego człowieka — to zadania projektowe na najbliższą przyszłość dla Sopotu, przy czym starą zdekapitalizowaną i pozbawioną wartości zabudowę można zastąpić nową, dostosowaną skalą i charakterem do zabudowy istniejącej, wkomponować ją w starą zielen, przywracając lub podnosząc przestrzenno-krajobrazowe walory niewielkich urbanistycznych wnętrz, tak jednak, aby nie naruszać zachowanego uroku krajobrazu całego miasta i aby zapewnić dalsze, niezbędne i harmonijne przekształcenia istniejącego zabytkowego układu miejskiego.

*mgr inż. arch. Justyna Golc-Czyszek
Biuro Planowania Przestrzennego
w Gdańsku*

SOPOT VERANDAS

The practice of travelling to watering places, more and more popular in all Europe since the end of the 18th century, brought about a dynamic growth of old spas and resorts and establishment of a number of new ones. The prevailing wooden architecture employing at that time mainly exotic "Chinese" and classicist designs began to look for inspiration in Alpine and Norwegian folk building. In the course of time there appeared a new style of building which got the name of "Swiss" and became mandatory in the architecture of European resorts in the mid-19th century. The attempts made in Poland by Stanisław Witkiewicz to create original national forms based on the traditions of highlander's carpentering school were unsuccessful.

As a village Sopot existed already in the 18th century and in those days it was a holiday and rest base for neighbouring Gdańsk. The career of Sopot as a water spa began in 1827 when Jan Jerzy Haffner, a Napoleonic surgeon, settled down there and undertook his activities. He built up the Resort House and the Baths on the bank of the bay and planted there a large park. However, a dynamic development of Sopot started only after 1870 when a railway route linking Gdańsk and Koszalin and going through the town was opened. From a small seaside resort Sopot turned into a modern spa with a simply European renown. Its classicist appearance got changed. New houses were built on the site of lower Sopot, below the escarpment. In 1880—1900 this area was almost completely built up. At that time, next to exclusive eclectic villas and tenement houses there appeared small houses of a relatively low standard, in which a wooden veranda became a main element of decor. The function of veranda was associated with the function of the building and the place where it was erected. In old classicist manor houses it replaced a former porch on the ground floor, and a balcony or loggia on the upper floor.

In principal, there were three types of houses with wooden verandas in sub-standard buildings put after 1880: 1) pensions, 2) detached houses, and 3) tenement houses. In these buildings it was desired to have as many verandas as possible. Verandas on upper floors enlarged the size of rented rooms, while those on the ground floor facilitated walking. A single veranda is as a rule found on the front or side elevation; its vertical axis is either accentuated, moved to the angle or "set" into it.

Sometimes it forms a complete elevation. Two verandas are usually situated symmetrically towards each other. If they are placed irregularly, then, as a rule, they differ in appearance which determines the rank of each of them. There are representative verandas on front elevations and household ones situated at the back.

A skeleton construction of the veranda is in principle self-supporting. Still, it is linked with the foundation and ceiling of the building. Just like buildings, verandas, in the majority of cases, have no cellars and are settled on ground sills or rather short underpinning brick-work. Vertical and horizontal constructional elements form a wooden skeleton of the veranda, dividing in into individual segments, out of which we can distinguish under-window, window and over-window belts, although the one mentioned as the last is not always present.

The front of ceiling beams is covered with a cornice. Constructional elements are combined by means of car-

penting joints and form the frame determining the main plane of the veranda in relation to which all filling-in and decorative elements are pushed back. Verandas are usually covered with pent or ridge roofs.

The surface of over-window belts is filled with a wooden board or boards on which there are decorative elements in form of open-work embroidery, depicting usually a plant motif symmetric with a geometricized form in which a stylized ornament is linked with a circle motif. The surface of under-window belts is filled with wooden or butted boards, the joint of which are flat battens or halves of finely rolled banisters, which in the course of time changed into flat repeated decorative elements made of wooden boards representing together an open-work symmetrical motif. Panel decorations can be sometimes seen in over-and under-window belts while the form of poles reminds columns. Over- and under-window belts are designed in the form of friezes based on wooden "columns" and the arches linking them create "arcades". One can notice there borrowings from monumental representative bricked architecture.

A triangular gable of verandas and jerking heads of covering roofs are filled with open-work decorations and the axe of the roof gable is accentuated with a vertical belt. Rare underslung verandas may be "supported" by consoles, with open drawing depicting plant or animal motifs. Multi-plane decorations of verandas and jerking heads of roofs, a fine drawing of open-work embroideries, profiling of the strips framing them, subsequent retractions of the planes and undercuts of constructional elements are accentuated by day light, giving thus a specific charm to old verandas. In 1945 Sopot, undestroyed by hostilities, became a housing base for Gdańsk and Gdynia. Old hotels and pensions were turned into lived-in houses. The number of residential inhabitants grew up markedly. Only a few buildings were repaired or modernized. The effect of this negligence is, in the majority of cases, a poor technical condition of buildings and over-population of flats. In the end of the fifties a touristic function of the town was restored. In the course of time, in appreciation of a unique character of town buildings and values of its cultural environment, Sopot was recorded into a monuments register book (12.02.1979). Strict conservation protection covered the area of the lower terrace, i.e. the place where a seaside resort began its development in the 19th century. The concept to revive the town, providing for at least partial restitution of old pensions and hotels, offers a chance to consolidate cultural and touristic functions of the town. A spatial structure of the town is to be protected in this area, which theoretically ensures a further existence and functioning of old building including sub-standard ones with characteristic wooden verandas. Major repairs which so far have been rather rare in Sopot become a necessity. Apart from buildings, repairs and conservation treatment should cover also verandas which are usually in a very poor condition. Dampness, fungus and insects brought about a marked worsening of their condition. Crumbling ground sills and underpinning brick-work cause their uneven subsidence and "going astray" from the elevation of the buildings. In most cases this destruction is progressive and many of the verandas lost their original function and have become a handy magazine for oddments.

If it is not possible to rescue an original substance of verandas, we shall have then face a problem of their reconstruction. It is however questionable whether it will be possible to reconstruct fine and rich decorations of old wooden Sopot verandas which bring so much charm to buildings in the lower terrace of the town.